

dr hab. Michał Wojewoda

Radca prawny, członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi (ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5997-8148>).

Uznanie związków osób tej samej płci w Polsce i transkrypcja zagranicznych aktów małżeństwa par jedнопłciowych – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 25.11.2025 r., C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan

Słowa kluczowe: małżeństwa osób jednej płci, transkrypcja aktu stanu cywilnego, międzynarodowe uznawanie stanu cywilnego, klauzula porządku publicznego

W wyroku z 25.11.2025 r., C-713/23, Jakub Cupriak-Trojan i Mateusz Trojan przeciwko Wojewodzie Mazowieckiemu¹, Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że prawo UE nakazuje uznawanie w Polsce zagranicznych małżeństw monoseksualnych i to nie tylko w kontekście realizacji swobody przemieszczania się i pobytu na terytorium unijnym, lecz także ze względu na potrzebę ochrony życia prywatnego i rodzinnego par jedнопłciowych. Co więcej, TS przyjął, że Polska zobowiązana jest dokonywać transkrypcji aktów małżeństw osób tej samej płci do polskiego rejestru stanu cywilnego. Wyrok TS potwierdza pilną potrzebę uregulowania sytuacji par jedнопłciowych w Polsce, w tym w szczególności w zakresie odpowiedniego traktowania związków zawartych za granicą. Określone zastrzeżenia budzi jednak przyjęta w odniesieniu do Polski konkluzja Trybunału, zgodnie z którą odmowa transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa jedнопłciowego narusza prawo unijne. Została ona oparta na błędnym założeniu, że transkrypcja stanowi jedyny sposób uznania takiego małżeństwa. Tymczasem należy pamiętać, że w ramach obowiązujących w Polsce przepisów już teraz istnieją określone możliwości odnotowywania w krajowym rejestrze związków nieznanymi prawu polskiemu w szczególności poprzez zamieszczanie stosownych przypisków przy aktach stanu cywilnego. Jak postuluje autor, możliwości te powinny być szerzej wykorzystywane w oczekiwaniu na wprowadzenie starannie przygotowanych zmian normatywnych, które umożliwią transkrypcję aktów małżeństw jedнопłciowych. Bez takich zmian prawidłowa transkrypcja nie może być bowiem dokonana.

1. Wstęp

Milczenie polskiego prawa na temat związków osób tej samej płci po raz kolejny spotkało się z reakcją międzynarodowego Trybunału. W wyroku C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, Trybunał Sprawiedliwości uznał, że przepisy prawa unijnego „stoją (...) na przeszkodzie uregulowaniom państwa członkowskiego, które ze względu

na to, iż prawo tego państwa członkowskiego nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, nie zezwalają na uznanie małżeństwa legalnie zawartego przez dwóch mających tę samą płeć obywateli wspomnianego państwa członkowskiego w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, w którym rozwinęli oni lub umocnili życie rodzinne, ani na transkrypcję w tym celu aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego tego pierwszego państwa członkowskiego, w sytuacji gdy transkrypcja ta jest jedynym przewidzianym przez to państwo środkiem umożliwiającym takie uznanie”.

¹ EU:C:2025:917 – dalej wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan.

Gdy chodzi o sam obowiązek uznania zagranicznego małżeństwa jednopłciowego, to glosowany wyrok nie przyniósł zaskoczenia. Wpisuje się on w tenor wyroku ETPC z 12.12.2023 r., sprawy połączone 11454/17, 11810/17, 15273/17, 16898/17, 24231/17, 24351/17, 25891/17, 25904/17, 30128/18 i 30340/18, Przybyszewska i in. przeciwko Polsce², z którego wynika, że brak możliwości zawarcia w Polsce instytucjonalnego związku monoseksualnego oraz odmowa uznania takich związków zawieranych za granicą stanowi naruszenie prawa do życia prywatnego i rodzinnego, na którego straży stoi art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie 4.11.1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2³.

Nie kwestionując symbolicznego wymiaru powołanych orzeczeń, które potwierdzają pilną potrzebę uregulowania sytuacji par jednopłciowych w Polsce, należy zauważyć, że od strony ściśle prawnej wyrok TS budzi określone zastrzeżenia. W szczególności wydaje się, że przyjęta w odniesieniu do Polski konkluzja, iż odmowa transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa jednopłciowego narusza prawo unijne, została oparta na błędnym założeniu, zgodnie z którym transkrypcja stanowi jedyny sposób uznania takiego małżeństwa.

Należy wiedzieć, że problematyka uznawania związków osób tej samej płci⁴ nie po raz pierwszy jest przedmiotem uwagi Trybunału Sprawiedliwości. Warto przypomnieć, że w wyroku z 5.06.2018 r., C-673/16, Relu Adrian Coman i in. przeciwko Inspectoratul General pentru Imigrări i Ministerul Afacerilor Interne⁵, TS przesądził, iż na potrzeby realizacji zasady swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium unijnym, wynikającej z art. 21 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁶, osoba pozostająca w małżeństwie monoseksualnym, zawartym zgodnie z prawem jednego z państw członkowskich, musi być uznawana za małżonka także w tych jurysdykcjach, które nie przewidują małżeństw osób tej samej płci. W stanie faktycznym rozstrzyganej przez Trybunał sprawy oznaczało to, że z prawa do swobodnego przebywania na całym terytorium unijnym może korzystać także cudzoziemiec niebędący obywatelem Unii Europejskiej, jeżeli posiada status członka rodziny obywatela UE, w tym także wtedy, gdy status ten uzyskał w następstwie zawarcia małżeństwa jednopłciowego.

Najnowszy wyrok TS niewątpliwie kontynuuje linię orzeczniczą zapoczątkowaną w wyroku C-673/16, Coman i in. Zasługuje on jednak na specjalny komentarz z kilku powodów. Po pierwsze, problem uznawania małżeństw monoseksualnych został przeanalizowany w nieco szerszym ujęciu, bo w powiązaniu z prawem do życia prywatnego i rodzinnego. Po drugie, centralnym zagadnieniem rozstrzyganym przez Trybunał była też kwestia transkrypcji zagranicznych aktów małżeństw jednopłciowych i należy stwierdzić, że w tym względzie nastąpił pewien przełom. Odmienne bowiem niż w rozstrzyganych wcześniej sprawach, w których rozważana była transkrypcja

aktów urodzenia dzieci par jednopłciowych⁷, w wyroku C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, uznano, że przepisanie aktu małżeństwa monoseksualnego – przynajmniej w warunkach polskich – jest obligatoryjne.

Gdy chodzi o stan faktyczny, to postępowanie przed TS zostało zainicjowane pytaniem prejudycjalnym Naczelnego Sądu Administracyjnego. Sformułowano je w toku rozpoznawania skargi kasacyjnej złożonej przez dwóch mężczyzn (obywateli polskich), którzy w 2018 r. zawarli w Niemczech małżeństwo i zakwestionowali odmowę przeniesienia ich aktu małżeństwa do polskiego rejestru stanu cywilnego. Krajowe organy – zgodnie z utrwaloną praktyką obowiązującą w Polsce od wielu lat – odmówiły transkrypcji dokumentu potwierdzającego zawarcie za granicą małżeństwa jednopłciowego jako związku nieznanego prawu polskiemu⁸. Podstawą odmowy był art. 107 pkt 3 ustawy z 28.11.2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego⁹, czyli sprzeczność transkrypcji z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd odsyłający nabral jednak wątpliwości, czy w przypadku związku zawartego na terytorium innego państwa Unii Europejskiej taka praktyka jest prawidłowa. Co istotne, w rozstrzyganej sprawie kontekst unijny przedstawiał się inaczej niż w sprawie C-673/16, Coman i in. Tym razem sama możliwość przyjazdu i zamieszkania w Polsce przez skarżących – obywateli RP – nie mogła budzić wątpliwości. Zarzucali oni jednak, że odmowa transkrypcji stanowi istotną przeszkodę w realizacji swobód unijnych (w tym prawa do przemieszczania się i przebywania na terytorium wszystkich państw członkowskich) z powodu odmiennej oceny ich stanu cywilnego w Polsce i w Niemczech. Odmowa uznania zawartego przez nich małżeństwa miała nadto przesądzać o braku możliwości prowadzenia w Polsce takiego samego życia prywatnego i rodzinnego jak to, które realizują w Niemczech. W ten sposób ważnym punktem odniesienia stał się art. 7 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej¹⁰, który – na wzór art. 8 EKPC – nakazuje poszanowanie życia prywatnego i rodzinnego. Dodatkowo rozpatrywana była także kwestia naruszenia art. 21 KPP, który – będąc odpowiednikiem art. 14 EKPC – zakazuje wszelkiej dyskryminacji. Pojawił się bowiem zarzut, że możliwość transkrypcji aktów małżeństw heteroseksualnych (powszechnie w Polsce akceptowana) prowadzi do dyskryminacji małżonków jednopłciowych, skoro ci ostatni nie mogą liczyć na transkrypcję.

W tym miejscu pora zwrócić uwagę na kwestię kluczową dla glosowanego rozstrzygnięcia. Otóż w analizowanej sprawie doszło do – bezpodstawnego zdaniem autora – utożsamienia dwóch różnych zagadnień, a mianowicie kwestii uznania małżeństwa monoseksualnego zawartego w innym państwie unijnym oraz transkrypcji aktu tego małżeństwa. Przypomnijmy, że sąd odsyłający rozpatrywał skargę kasacyjną dotyczącą

2 HUDOC.

3 Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. – dalej EKPC.

4 Zawarte w głosie odniesienia do „związków osób tej samej płci” dotyczą przede wszystkim małżeństw monoseksualnych. Pokrewna problematyka jednopłciowych związków partnerskich wykazuje pewne odrębności i z tego względu pozostaje ona poza ścisłym zakresem niniejszych rozważań.

5 EU:C:2018:385 – dalej wyrok C-673/16, Coman i in.

6 Wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47 – dalej TFUE.

7 Zob. wyrok TS z 14.12.2021 r., C-490/20, V.M.A. przeciwko Sto-lichna obshtina, rayon „Pancharevo”, EU:C:2021:1008 – dalej wyrok C-490/20, Pancharevo; postanowienie TS z 24.06.2022 r., C-2/21, Rzecznik Praw Obywatelskich, EU:C:2022:502 – dalej postanowienie C-2/21, RPO, w którym w pełni podtrzymano argumentację ze sprawy Pancharevo.

8 Zob. m.in. wyroki NSA: z 28.02.2018 r., II OSK 1112/16, LEX nr 2495844; z 25.02.2020 r., II OSK 1059/18, LEX nr 3022170; z 22.06.2021 r., II OSK 2608/19, LEX nr 3197834; z 17.05.2023 r., II OSK 1461/20, LEX nr 3606856.

9 Dz.U. z 2025 r. poz. 594 ze zm. – dalej p.a.s.c.

10 Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 389 – dalej KPP.

odmowy umiejscowienia w polskim rejestrze niemieckiego aktu małżeństwa jedнопłciowego. To właśnie w tym kontekście zadano pytanie, czy polskie organy mogą „odmówić uznania i przeniesienia w drodze transkrypcji do krajowego rejestru stanu cywilnego tego aktu małżeństwa, uniemożliwiając tym osobom przebywanie w tym państwie w takim stanie cywilnym i pod tym samym nazwiskiem rodzinnym, z tej przyczyny, że prawo państwa przyjmującego nie przewiduje małżeństwa osób tej samej płci”. Formuła pytania wprost sugeruje, że niewprowadzenie niemieckiego aktu do polskiego rejestru uniemożliwia uznanie w Polsce stanu cywilnego ukształtowanego za granicą. W efekcie zarówno Rzecznik Generalny J.R. de la Tour przygotowujący opinię dla TS¹¹, jak i skład orzekający TS bazowali na założeniu (potwierdzonym w stanowisku polskiego rządu), że transkrypcja stanowi jedyny przewidziany przez Polskę środek umożliwiający uznanie małżeństwa jedнопłciowego¹². Zostanie jednak wykazane, że założenie to jest błędne i wypacza istotę rozstrzygnięcia. I choć sam obowiązek uznania zagranicznych związków osób tej samej płci nie powinien być kwestionowany (problematyczny pozostaje raczej zakres takiego uznania), to należy silnie zaakcentować, że w świetle prawa polskiego brak jest podstaw, by kwestię tę bezpośrednio wiązać z nakazem transkrypcji aktów małżeństw monoseksualnych. Tymczasem w głosowanym orzeczeniu w niefortunny sposób nakaz taki wysłowiono. Znamienne jest przy tym, że TS nie sformułował w tym zakresie ogólnej zasady, lecz obowiązek transkrypcji odniósł specyficznie do Polski¹³. Powodem tego był rzekomy brak innych środków potwierdzających uznanie małżeństwa jedнопłciowego w naszym kraju.

Lektura rozstrzygnięcia TS skłoniła niektórych komentatorów do wniosku, że transkrypcja unijnych aktów małżeństw jedнопłciowych powinna następować „od zaraz”¹⁴. Tymczasem trzeba mieć świadomość, że rejestracja stanu cywilnego w Polsce – zarówno od strony prawnej, jak i ściśle technicznej – jest dostosowana do związków heteroseksualnych, co oznacza, że zaleceń Trybunału nie da się zrealizować bez wcześniejszej korekty systemu. Ewentualne próby omijania istniejących ograniczeń i pośpiesznego realizowania nakazu transkrypcji aktów małżeństw monoseksualnych, mimo braku dedykowanych do tego narzędzi, mogą prowadzić do kształtowania się rozbieżnej praktyki w poszczególnych urzędach stanu cywilnego. Grozi to powstaniem nieporozumień związanych z treścią sporządzanych w tym trybie polskich aktów stanu cywilnego, a to z kolei może podważać zaufanie do całego systemu rejestracji.

Zdaniem autora, mimo błędnych założeń, jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia TS, transkrypcja aktów małżeństwa osób tej samej płci powinna być w Polsce możliwa. Trzeba jednak postulować spokojne i rzetelne przygotowanie niezbędnych w tym zakresie zmian. Zanim to nastąpi, należy zaś wykorzystać możliwości, jakie już dziś istnieją w odniesieniu do odnotowywania w rejestrze stanu cywilnego związków nieznanymi prawu

polskiemu. Transkrypcja nie jest bowiem jedynym rozwiązaniem, jakie wchodzi w grę. Jak zostanie wykazane, już dziś możliwe jest – *de iure i de facto* – zamieszczanie w rejestrze przypisków o instytucjonalnych związkach monoseksualnych oraz wydawanie urzędowych zaświadczeń, obejmujących treść tych przypisków.

2. Transkrypcja zagranicznych aktów stanu cywilnego w Polsce

Aby zrozumieć, na czym polega błąd w założeniach leżących u podstaw rozstrzygnięcia TS, należy przypomnieć elementarne informacje na temat transkrypcji aktów stanu cywilnego w Polsce. Jak stanowi art. 104 ust. 2 p.a.s.c., transkrypcja polega na wiernym i literalnym przeniesieniu treści obcego dokumentu do polskiego rejestru stanu cywilnego, zarówno pod względem językowym, jak i formalnie, bez żadnej ingerencji w pisownię imion i nazwisk osób wskazanych w zagranicznym dokumencie. Umieszczenie sporządzonego za granicą aktu w krajowym rejestrze dokonuje się w drodze czynności materialno-technicznej. Jej efektem jest sporządzenie polskiego aktu stanu cywilnego. Akt też żyje dalej „własnym życiem”. Na jego związek z zagranicznym dokumentem źródłowym wskazuje tylko adnotacja o transkrypcji (art. 105 ust. 1 p.a.s.c.)¹⁵.

W doktrynie i judykaturze dominuje pogląd o reprodukcyjnej naturze transkrypcji¹⁶. Czynność przepisania nie ma charakteru ściśle rejestracyjnego. Prowadzi jedynie do powielenia w polskim rejestrze treści wpisów, jakie zostały zamieszczone w obcym dokumencie w ramach rejestracji dokonanej za granicą. W następstwie umiejscowienia w obrocie pojawia się polski akt stanu cywilnego, który ma taki sam walor jak inne akty powstające w Polsce w toku pierwotnej rejestracji. W szczególności, zgodnie z dyspozycją art. 3 p.a.s.c., także akt sporządzony w trybie transkrypcji jest wyłącznym dowodem zdarzeń w nim stwierdzonych.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że transkrypcja jest czynnością o charakterze deklaratoryjnym, ponieważ nie wiąże się z nią żaden skutek konstytutywny, a samo sporządzenie krajowego aktu pozostaje bez wpływu na ocenę materialnoprawnych konsekwencji zdarzeń w nim stwierdzonych¹⁷. Związane jest to z szerszą zasadą, zgodnie z którą wpisy w rejestrze stanu cywilnego nie posiadają charakteru prawotwórczego¹⁸. Akty stanu cywilnego mają wprowadzić silny walor dowodowy, wynikający z przywołanego już art. 3 p.a.s.c., ale same nie kreują żadnych relacji prawnych¹⁹.

15 Więcej na temat transkrypcji zob. M. Wojewoda, *Transkrypcja zagranicznego dokumentu stanu cywilnego – kilka uwag na temat ewolucji konstrukcji w prawie polskim*, „Metryka” 2016/2, s. 52 i powołana tam literatura.

16 Zob. uchwałę SN(7) z 20.11.2012 r., III CZP 58/12, LEX nr 1227013; gdy zaś chodzi o piśmiennictwo zob. autorów powoływanych przez M. Wojewodę [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 20C, *Prawo prywatne międzynarodowe*, red. M. Pazdan, Warszawa 2015, s. 593.

17 Zob. P. Wypych, *Charakter prawny transkrypcji aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2003/1, s. 196, tak też M. Wojewoda [w:] *System...*, s. 593–594. Na pogląd ten powołuje się też judykatura, zob. np. uchwałę NSA z 2.12.2019 r., II OPS 1/19, LEX nr 2746435, pkt 3 rozważań prawnych i powołane tam przykłady innych orzeczeń.

18 M. Wojewoda [w:] *System...*, s. 551.

19 Wyjątkiem jest przypadek małżeństwa „konkordatowego”, kiedy to zgodnie z art. 1 § 2 ustawy z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2023 r. poz. 2809 ze zm.) – dalej k.r.o.,

11 Opinia Rzecznika Generalnego J.R. de la Toura z 3.04.2025 r., C-713/23, Jakub Cupriak-Trojan, Mateusz Trojan przeciwko Wojewodzie Mazowieckiemu, EU:C:2025:235 – dalej opinia C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan.

12 Zob. opinia C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, pkt 44–45; wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, pkt 72.

13 Zob. wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, pkt 71–73.

14 Zob. <https://www.tokfm.pl/polityka/prezydent-swidnicy-na-ratunek-malzenstwom-jednoplciovym-apeluje-do-wicepremiera-krzysztof-pomoz> (dostęp: 30.12.2025 r.).

W takim razie jasne staje się, że techniczna i reprodukcyjna czynność w postaci transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa nie może być utożsamiana z uznaniem obcego związku w Polsce. W każdym razie nie można tu mówić o uznaniu w znaczeniu, jakie przyjmuje się w ramach modelowej konstrukcji uznawania zagranicznych orzeczeń. W tym ostatnim przypadku, jak pisze K. Weitz, następuje „rozszerzenie skuteczności zagranicznego orzeczenia na obszar państwa uznającego, będące następstwem akceptacji ze strony tegoż państwa skutków, jakie uznawane orzeczenie wywołało na terenie państwa jego pochodzenia, rodzące po stronie państwa uznającego obowiązek respektowania tychże skutków”²⁰. Uznanie obcego orzeczenia przenosi zatem materialnoprawne efekty rozstrzygnięcia na terytorium państwa uznającego. Tymczasem, gdy chodzi o małżeństwo jednopłciowe, to ewentualne umiejscowienie aktu takiego małżeństwa w polskim rejestrze nie przesądza o akceptacji jakichkolwiek skutków prawnych z tym małżeństwem związanych. Wniosku tego rodzaju nie da się uzasadnić żadnym przepisem prawa. Teza taka nie była też dotąd prezentowana w polskiej doktrynie. Poprzez transkrypcję dochodzi jedynie do urzędowego potwierdzenia – w polskim dokumencie – że dany związek został zawarty w innym państwie. Gdy zaś chodzi o transgraniczną skuteczność danego małżeństwa, to – pamiętając, że zawarcie związku małżeńskiego to szczególnego rodzaju czynność prawna – kwestię tę należy rozważać w świetle zasad prawa prywatnego międzynarodowego. Problem uznawania w Polsce skutków obcych związków monoseksualnych zasługuje na osobne opracowanie. W tym miejscu wystarczy powiedzieć, że przedstawiciele doktryny prawa kolizyjnego od dawna wskazują, iż brak unormowania w prawie polskim instytucjonalnych związków osób tej samej płci nie przekreśla powoływania się na nie (w tym także w postępowaniach sądowych) w kontekście określonych relacji majątkowych, spadkowych czy alimentacyjnych²¹. Dla oceny w tym zakresie bez znaczenia pozostaje jednak, czy dane małżeństwo zostało ujawnione w polskim rejestrze, czy też nie. Trzeba bowiem pamiętać, że w ramach transkrypcji nie bada się materialnej skuteczności relacji objętych zagranicznym aktem stanu cywilnego, który jest przepisany do krajowego rejestru. Ocena merytoryczna aktu jest bardzo ograniczona²².

Także powoływany już wcześniej art. 3 p.a.s.c. pośrednio potwierdza, iż wpis w rejestrze stanu cywilnego nie oznacza uznania danej relacji. Przepis ten przewiduje bowiem możliwość podważenia treści aktu stanu cywilnego, co może się dokonać w odpowiednim postępowaniu sądowym. W grę wchodzi nawet unieważnienie aktu, jeżeli stwierdza on zdarzenie niezgodne ze stanem faktycznym lub gdy wystąpiły uchybienia, które zmniejszają jego moc dowodową (art. 39 p.a.s.c.).

warunkiem istnienia małżeństwa jest sporządzenie przez kierownika USC aktu małżeństwa, tak wyrok SN z 3.03.2004 r., III CK 346/02, OSP 2005/2, poz. 23, oraz uchwała SN(7) z 10.05.2023, III CZP 71/22, OSNC 2023/10, poz. 94.

20 Zob. K. Weitz, *Pojęcie uznania orzeczenia zagranicznego*, „Przegląd Sądowy” 1998/7–8, s. 87.

21 Zob. W. Popiołek [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018, s. 441–442; por. E. Kamarad, *Zawarcie małżeństwa jako zagadnienie prawa rodzinnego, prawa prywatnego międzynarodowego i prawa konsularnego*, Kraków 2019, s. 204 oraz M. Pilich, *Związki quasi-małżeńskie w polskim prawie prywatnym międzynarodowym*, „Państwo i Prawo” 2011/2, s. 92.

22 Zob. M. Wojewoda [w:] *System...*, s. 597–598, tak też m.in. uchwała NSA z 2.12.2019 r., II OPS 1/19, pkt 3 rozważań prawnych.

Naturalnie okoliczność, że dla związku jednopłciowego zostanie w polskim rejestrze sporządzony (reprodukowany) akt małżeństwa ma duże znaczenie symboliczne. Skoro fakt zawarcia danego związku za granicą zostaje potwierdzony wpisem do lokalnego rejestru, to z pewnością można mówić o swego rodzaju „nostryfikacji” zagranicznej relacji. W następstwie umiejscowienia otwiera się też droga do uzyskania krajowego odpisu aktu. W efekcie, o jednopłciowym małżeństwie będzie informować urzędowy druk opatrzony godłem państwowym i nagłówkiem „Rzeczpospolita Polska”. Są to jednak wszystko zagadnienia dowodowe, które dotyczą jedynie potwierdzenia faktu zawarcia określonego związku. Raz jeszcze należy natomiast powtórzyć, że żaden przepis prawa nie pozwala przyjąć, iż transkrypcja prowadzi do uznania skutków prawnych małżeństwa monoseksualnego zawartego za granicą.

Dodatkowo, nawet gdyby potraktować transkrypcję jako swoistą formę uznania zagranicznego związku (odmienną od uznania materialnoprawnego), to z pewnością nie jest ona „jedynym przewidzianym przez (...) państwo środkiem umożliwiającym takie uznanie”, jak błędnie skonstatował Trybunał²³. Trzeba bowiem wiedzieć, że – *de iure* – taką samą moc prawną jak polski akt stanu cywilnego ma również dokument zagraniczny. W uchwale składu 7 sędziów SN z 20.11.2012 r., III CZP 58/12, trafnie wywieziono, że sporządzone za granicą akty stanu cywilnego mają, jako dokumenty urzędowe, moc dowodową zrównaną z aktami polskimi²⁴. Wynika to z brzmienia art. 1138 ustawy z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego²⁵. Do tego dochodzi druga, komplementarna teza postawiona w cytowanej uchwale, że także zagraniczne akty stanu cywilnego są objęte dyspozycją art. 3 p.a.s.c. Także one są zatem, na równi z aktami polskimi, wyłącznym dowodem zdarzeń w nich stwierdzonych. W takim razie oczywiście staje się, że – w ujęciu ściśle jurydycznym – transkrypcja nie tylko nie kreuje skutków prawnych, lecz nie tworzy nawet nowej (lepiej) kategorii dowodu. Na tych samych zasadach można się bowiem w Polsce powoływać na krajowe i obce dokumenty stanu cywilnego.

Naturalnie oczywistą zaletą umiejscowienia zagranicznego aktu jest możliwość uzyskania krajowego dowodu zdarzenia w postaci dokumentu wydanego w języku polskim, w formie dobrze znanej wszystkim uczestnikom obrotu. Nie trzeba nikogo przekonywać, że zaufanie do polskiego odpisu aktu stanu cywilnego jest w praktyce nieporównywalnie większe niż do dokumentów zagranicznych. Odpada też problem dokonywania tłumaczeń lub korzystania ze szczególnych wielojęzycznych formularzy (zastępujących tłumaczenie), jakie przewidziano w obrocie unijnym²⁶. To wszystko jednak tylko różnice faktyczne, które w przekonaniu autora nie uzasadniają kategorycznego poglądu sformułowanego przez TSUE, że transkrypcja jest jedynym przewidzianym w Polsce środkiem umożliwiającym uznanie zagranicznego małżeństwa osób tej samej płci.

23 Zob. wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, sentencja oraz pkt 77.

24 Por. także postanowienie SN z 23.07.2015 r., I CSK 725/14, LEX nr 1770907.

25 Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 ze zm. – dalej k.p.c.

26 Zob. art. 6–12 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1191 z 6.07.2016 r. w sprawie promowania swobodnego przepływu obywateli poprzez uproszczenie wymogów dotyczących przedkładania określonych dokumentów urzędowych w Unii Europejskiej i zmieniające rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (Dz.Urz. UE L 200, s. 1).

3. Odmowa transkrypcji zagranicznych aktów małżeństw jednopłciowych jako środek ochrony krajowego systemu rejestracji stanu cywilnego

W tym miejscu uważnemu czytelnikowi z pewnością nasuwać się ważne pytanie. Skoro umiejscowienie zagranicznego dokumentu nie ma charakteru prawotwórczego ani też nie oznacza uznania skutków związanych z zawarciem małżeństwa w innym państwie, to właściwie dlaczego odmawia się w Polsce transkrypcji aktów małżeństw osób tej samej płci? Jako formalną podstawę tradycyjnie przywołuje się art. 107 pkt 3 p.a.s.c., który przewiduje odmowę transkrypcji z racji na jej sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP. Jest to tak zwana klauzula porządku publicznego. Zdaniem autora jej celem jest ochrona polskiego systemu rejestracji stanu cywilnego²⁷. System ten jest ściśle powiązany z obowiązującymi w Polsce regulacjami prawnorodzinnymi i sam w sobie stanowi ważny element lokalnego porządku publicznego. W aktualnym stanie prawnym, w Polsce nie przewiduje się zawierania małżeństw monoseksualnych, a w związku z tym nie powinno dziwić, że krajowy rejestr nie jest przystosowany do umiejscowienia w nim aktów dotyczących takich małżeństw. To samo dotyczy niedostosowania rejestru stanu cywilnego do odnotowywania rodzicielstwa osób tej samej płci, co skutkuje odmowami transkrypcji aktów urodzenia dzieci par jednopłciowych i to nawet wtedy, gdy dziecko jest obywatelem polskim²⁸. Powodem jest okoliczność, że polskie prawo rodzinne zna tylko małżeństwa heteroseksualne, zaś w roli rodziców widzi zawsze kobietę (jako matkę) i mężczyznę (jako ojca).

Wydaje się, że przy konstrukcjach nieznanach prawu polskiemu klauzula porządku publicznego może uzasadniać odmowę ich zarejestrowania w krajowym rejestrze, skoro pozostają one w ewidentnym konflikcie z założeniami, na których opiera się lokalny system rejestracji. W tych przypadkach – jak niniejszy autor wielokrotnie wskazywał w swych wypowiedziach – klauzula zapobiega „rozsadzeniu od środka” polskiego rejestru stanu cywilnego przez dokumenty niedające się pogodzić z wewnętrzną logiką systemu²⁹. Logika ta jest wyznaczana przez krajowe regulacje materialnoprawne. Dlatego też zrozumiałe jest, że obowiązujące wzory odpisów aktu małżeństwa oraz aktu urodzenia zakładają, iż małżonkowie, podobnie jak rodzice dziecka, są zawsze osobami różnej płci. W dokumentach wydawanych z rejestru stanu cywilnego przewidziano osobne rubryki na wpisanie danych mężczyzny (jako męża

lub ojca) oraz kobiety (jako żony lub matki)³⁰. Gdyby w tych rubrykach wpisane zostały dane osób o innej płci, to doszłoby do zafałszowania rzeczywistości, co mogłoby podważyć zaufanie do rejestru stanu cywilnego.

Oczywiście formularze zawierające wzory dokumentów można zmienić i dostosować do relacji nieznanach prawu polskiemu. Trzeba mieć jednak świadomość, że przygotowanie rejestru do pełnej akomodacji obcych mu konstrukcji wymaga starannego opracowania właściwych rozwiązań i nie może dokonywać się w sposób przypadkowy (nieskoordynowany). W oczekiwaniu na zmiany prawne należy zaś korzystać z innych niż transkrypcja instrumentów, które są dostępne w celu odnotowania w polskim rejestrze zagranicznych związków jednopłciowych. Choć instrumenty takie istnieją od dawna, to wciąż nie są należycie wykorzystywane. Ich przedstawieniu poświęcony będzie następny punkt rozważań.

W tym miejscu wypada natomiast przypomnieć, że rozwiązania prawne z zakresu prawa rodzinnego, podobnie jak organizacja rejestru stanu cywilnego to zagadnienia, o których suwerennie decyduje każdy krajowy ustawodawca. W orzecznictwie Trybunału wielokrotnie zaznaczano, że „kwestie stanu cywilnego i wiążące się z nim normy dotyczące małżeństwa i pochodzenia dzieci, są materią należącą do kompetencji państw członkowskich i prawo Unii tej kompetencji nie narusza”³¹. Właśnie ze względu na tę zasadę w sprawach dotyczących aktów urodzenia dzieci par jednopłciowych Trybunał w Luksemburgu konsekwentnie przyjmował do tej pory, że ich transkrypcja nie jest obowiązkowa, nawet jeśli samo rodzicielstwo osób jednej płci powinno być (w pewnym zakresie) uznane³². O tym dobrze utrwalonym stanowisku TS przypominał Rzecznik Generalny J.R. de la Tour w opinii przedstawionej w sprawie C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan. Odnosząc wcześniejsze orzeczenia Trybunału do problematyki małżeństw monoseksualnych rzecznik trafnie zwrócił uwagę, że niezbędne jest „rozróżnienie obowiązku uznania małżeństwa osób tej samej płci (...) z jednej strony i obowiązku wpisania aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego państwa członkowskiego pochodzenia z drugiej strony”³³. Jak dalej wskazano w opinii, „każde państwo członkowskie jest właściwe do określenia odpowiednich zasad w celu zapewnienia parom osób tej samej płci oficjalnego uznania (...) bez konieczności wpisania do rejestru stanu cywilnego aktów małżeństwa osób tej samej płci, jeżeli takie małżeństwa nie są przewidziane w prawie tego państwa członkowskiego”³⁴.

Nieco zaskakujące może być zatem, że w swych końcowych wnioskach J.R. de la Tour przyjął jednak ostatecznie, iż „transkrypcja niemieckiego aktu małżeństwa do polskich ksiąg stanu cywilnego jest wymagana, [a to] ze względu na specyfikę krajową”³⁵. Rzecznik Generalny uznał, że „w braku rozwiązań

27 Tak M. Wojewoda, *Transkrypcja aktu urodzenia dziecka, które zostało uznane za granicą*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2017/2, s. 347–350. Więcej na temat klauzuli porządku publicznego w Prawie o aktach stanu cywilnego oraz na temat różnych koncepcji rozumienia tej klauzuli, M. Pilich, *Mater semper certa est? Kilka uwag o skutkach zagranicznego macierzyństwa zastępczego z perspektywy stosowania klauzuli porządku publicznego*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego Europejskiego i Porównawczego” 2018/XVI, s. 13–23, zob. też J. Gajda, *Klauzula porządku publicznego w sprawach z zakresu rejestracji stanu cywilnego*, Warszawa 2024.

28 Zob. uchwałę NSA z 2.12.2019 r., II OPS 1/19.

29 Zob. M. Wojewoda, *Transkrypcja aktu urodzenia...*, s. 347–350; M. Wojewoda, *Małżeństwa jednopłciowe i związki partnerskie w polskim rejestrze stanu cywilnego?*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2017/103, s. 146.

30 Zob. załączniki nr 1–4 oraz nr 9–14 do rozporządzenia Ministra Cyfryzacji z 29.05.2023 r. w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego (Dz.U. poz. 1023) – dalej rozporządzenie w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego.

31 Zob. wyrok C-490/20, Pancharevo, pkt 52; por. też wyrok C-673/16, Coman i in., pkt 37 oraz wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, pkt 47.

32 Zob. wyrok C-490/20, Pancharevo, oraz postanowienie C-2/21, RPO.

33 Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, pkt 55.

34 Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, pkt 53.

35 Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, pkt 54.

alternatywnych w Polsce, takich jak wydanie jakiegokolwiek innego dokumentu urzędowego, który mógłby zostać uznany przez polskie organy administracyjne, na tym państwie członkowskim ciąży (...) obowiązek transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego³⁶. W komentarzu ponownie jednak należy podnieść, że okoliczności decydujące o krajowej specyfice sprawy rozstrzyganej przez Trybunał w rzeczywistości przedstawiają się odmiennie niż przyjęto w opinii Rzecznika i w wyroku. Informacje o zagranicznym związku jednopłciowym można bowiem zamieścić w polskim rejestrze w inny sposób niż w drodze transkrypcji. Co więcej, możliwe jest także uzyskanie krajowego dokumentu urzędowego wydanego z rejestru, który potwierdzi odnotowanie takiego związku.

4. Alternatywny sposób odnotowania obcego związku jednopłciowego – przypisek przy akcie urodzenia

Jak już zasygnalizowano we wstępie do glosy, w pełni dopuszczalnym sposobem odnotowania w polskim rejestrze małżeństwa monoseksualnego zawartego za granicą jest umieszczenie stosownego przypisku przy akcie urodzenia każdego z małżonków. Zgodnie z art. 25 ust. 1 p.a.s.c. przypisek obejmuje „informacje o innych aktach stanu cywilnego dotyczących tej samej osoby oraz informacje wpływające na jej stan cywilny”. Do tego art. 108 ust. 2 p.a.s.c. wprost przewiduje zamieszczanie przypisków na podstawie niewymagających uznania dokumentów pochodzących od organów państw obcych, a do takich dokumentów należą m.in. zagraniczne akty stanu cywilnego. Jeśli zatem osoba zainteresowana przedstawi odpis aktu małżeństwa jednopłciowego i złoży wniosek o zamieszczenie przypisku, to powołane wyżej przepisy pozwalają taki wniosek uwzględnić. Umożliwia to odnotowanie zmiany stanu cywilnego danej osoby, do której doszło za granicą – bez przesądzania naturalnie, jakie szczegółowe skutki prawne należy łączyć ze związkiem zawartym w innym państwie.

Niekiedy wpisanie przypisku powinno też następować z urzędu. Jak stanowi art. 108 ust. 3 p.a.s.c. „jeżeli odpis zagranicznego dokumentu stanu cywilnego przekazano (...) w wykonaniu umowy międzynarodowej przewidującej wzajemną wymianę informacji w zakresie stanu cywilnego, kierownik urzędu stanu cywilnego z urzędu dołącza wzmianki dodatkowe w tym przedmiocie do aktu stanu cywilnego lub zamieszcza przypiski przy tym akcie na podstawie tego zagranicznego dokumentu”. Przykładem umowy, na podstawie której może trafić do Polski akt małżeństwa jednopłciowego, jest ratyfikowana przez nasz kraj Konwencja nr 3 sporządzona w Stambule 4.09.1958 r., dotycząca międzynarodowej wymiany informacji z zakresu stanu cywilnego³⁷. Przewiduje ona m.in. przekazywanie informacji o małżeństwie zawartym w innym państwie członkowskim (art. 1). Pamiętając, że wielu sygnatariuszy konwencji dopuszcza dziś zawieranie małżeństw jednopłciowych³⁸, z czego korzystają także osoby objęte

polskim rejestrem stanu cywilnego, zrozumiałe jest, że do polskich urzędów coraz częściej spływają odpisy aktów takich małżeństw. Zgodnie z art. 3 konwencji informacje przekazane z innego państwa członkowskiego powinny być wykorzystane w sposób zgodny z prawem wewnętrznym państwa, do którego są kierowane. W przypadku Polski w świetle art. 108 ust. 3 p.a.s.c. właściwą reakcją kierownika USC powinno być zamieszczenie przypisku przy akcie urodzenia osoby, która zawarła dany związek. Jeżeli oboje małżonkowie posiadają polskie akty urodzenia, przypiski powinny się znaleźć przy każdym z aktów. W razie potrzeby w grę wchodzi umiejscowienie zagranicznego aktu urodzenia otwierające drogę do wpisania przypisku o małżeństwie.

Co istotne, przypiski są zamieszczane przy akcie stanu cywilnego, a nie w nim samym. Inaczej niż transkrypcja, przypisek o związku nieznanym prawu polskiemu nie stanowi zatem zagrożenia dla krajowego systemu rejestracji stanu cywilnego. Nie może być mowy, by jego wpisanie naruszało podstawowe zasady porządku prawnego RP. Przeciwnie, przypisek, o jakim mowa pozwala zrealizować zasadę zupełności i aktualności wpisów w krajowym rejestrze. To właśnie dzięki niemu także w Polsce zostaje prawidłowo określony stan cywilny osoby, która zawarła dany związek za granicą. Jest przy tym zrozumiałe, że w razie ustania tego związku z jakiegokolwiek przyczyny, do aktu urodzenia powinien być dodany kolejny przypisek.

Sugestia zamieszczania przypisków o zagranicznych związkach nieznanach prawu polskiemu pojawiła się w literaturze jeszcze pod rządami ustawy z 29.09.1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego³⁹. Na gruncie obecnej ustawy za dokonywaniem takich przypisków konsekwentnie opowiada się autor⁴⁰, co spotkało się z akceptacją także innych przedstawicieli doktryny⁴¹. Co szczególnie istotne, skorzystanie z tej opcji nie wymaga jakiegokolwiek zmiany przepisów. Aktualna regulacja Prawa o aktach stanu cywilnego (art. 25 ust. 1 oraz art. 108 ust. 2 p.a.s.c.) daje wystarczające podstawy do odnotowywania w rejestrze obcych związków monoseksualnych. Zamieszczenie przypisku nie powinno też narażać na trudności od strony technicznej. W tym celu w aplikacji „Źródło”, używanej do prowadzenia rejestru stanu cywilnego, należy odnaleźć odpowiedni akt urodzenia i po wybraniu opcji „przypisek o zawarciu małżeństwa” wypełnić właściwe rubryki, zaznaczając, że chodzi o związek monoseksualny zawarty i zarejestrowany za granicą.

Rola przypisku wcale nie jest bagatelna. Widoczny w rejestrze przypisek stanowi ważne źródło informacji o sytuacji rodzinnej danej osoby, sygnalizując dokonaną za granicą zmianę stanu cywilnego. Kierownik USC zobowiązany będzie uwzględnić treść przypisku w kilku ważnych przypadkach. Po pierwsze, przy ocenie możliwości zawarcia przez zainteresowanego kolejnego instytucjonalnego związku (w Polsce lub za granicą). Nie

36 Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, pkt 45.

37 Dz.U. z 2003 r. Nr 172, poz. 1667 – dalej konwencja.

38 Konwencję – uchwaloną w ramach prac Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego – stosują Polska, Niemcy, Belgia, Francja, Luksemburg, Holandia, Turcja, Austria, Włochy, Portugalia oraz Hiszpania. Małżeństwa jednopłciowe mogą być obecnie zawierane we wszystkich wymienionych krajach, za wyjątkiem Polski, Turcji i Włoch (w tym ostatnim państwie dopuszczalne są natomiast monoseksualne związki partnerskie).

39 Zob. M. Pilich, *Opinia prawna w sprawie konstytucyjności ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (druk senacki nr 1111)* [w:] *Opinie prawne o ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2011, s. 15, pkt XIV.

40 Zob. M. Wojewoda, *Małżeństwa jednopłciowe...*, s. 133 i n.; M. Wojewoda, *Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka a rejestracja związków jednopłciowych w Polsce – analiza i postulaty de lege lata*, „Metrika” 2023/1–2, s. 108 i n.

41 Zob. E. Kamarad, *Zaświadczenie o stanie cywilnym a małżeństwa i związki partnerskie osób tej samej płci*, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2015/17, s. 75; por. też W. Popiołek [w:] *Prawo prywatne...*, s. 443.

powinno ulegać wątpliwości, że – także z perspektywy prawa polskiego – osoba, która pozostaje w małżeństwie jednopłciowym nie jest stanu wolnego. Odmienne podejście otwierałoby drogę do międzynarodowej bigamii⁴². Dlatego też kierownik USC, który dostrzeże przypisek o związku monoseksualnym, powinien odmówić przyjęcia od osoby pozostającej w tym związku oświadczenia o zawarciu nowego małżeństwa w Polsce (art. 5 k.r.o.). W przypadku zaś gdy zainteresowany planuje zawarcie kolejnego związku za granicą, należy odmówić wydania mu zaświadczenia o możliwości zawarcia małżeństwa, o którym stanowi art. 83 p.a.s.c.

Po drugie, fakt pozostawania w instytucjonalnym związku jednopłciowym powinien być uwzględniony w zaświadczeniu o stanie cywilnym, wydawanym na wniosek zainteresowanego na podstawie art. 44 ust. 1 pkt 3 p.a.s.c. Zgodnie z ustawą dokument ten ma zawierać m.in. oznaczenie stanu cywilnego jako sytuacji osoby w odniesieniu do małżeństwa (art. 49 ust. 2 pkt 2 p.a.s.c.). W odpowiednim punkcie zaświadczenia winna się zatem znaleźć informacja także o małżeństwie jednopłciowym, jeżeli wnioskodawca zawarł je za granicą. Z zaskoczeniem należy jednak stwierdzić, że ze względu na brak odpowiedniej funkcjonalności w aplikacji „Źródło” ujawnienie związku jednopłciowego w zaświadczeniu o stanie cywilnym aktualnie nie jest możliwe. Z powodów czysto technicznych rubryka dotycząca stanu cywilnego nie może być uzupełniona opisowo. Obecnie wypełnia się ją przez wybór jednej z kilku opcji, które podpowiada (narzuca) aplikacja. W grę wchodzi wyłącznie określenie, jakie przewidziano w art. 29 ust. 2 p.a.s.c., czyli: panna, kawaler, zamężna, żonaty, rozwiedziona, rozwiedziony, wdowa, wdowiec. Tymczasem przywołany przepis ustawy, zgodnie z jego brzmieniem, ma być stosowany tylko w przypadku oznaczania stanu cywilnego w akcie stanu cywilnego. Zaświadczenie o stanie cywilnym jest zaś odmiennym dokumentem i w takim razie brak jest przeszkód prawnych, by znalazły się w nim inne określenia, w tym także wskazujące na pozostawanie w instytucjonalnym związku nieznanym prawu polskiemu. Warto przypomnieć, że celem zaświadczenia jest „miarodajne i aktualne udokumentowanie stanu cywilnego osoby, zarówno przed organami krajowymi, jak i zagranicznymi, na użytek wielu spraw”⁴³. Uniwersalny charakter zaświadczenia, jak również okoliczność, że z założenia ma być ono wykorzystywane w relacjach transgranicznych zdecydowanie przemawiają za umieszczeniem w nim także informacji o związkach jednopłciowych zawartych za granicą. W tym celu niezbędne jest jednak odpowiednie dostosowanie aplikacji „Źródło”. Uwzględniając okoliczność, że chodzi tylko o poprawkę oprogramowania, a nie o zmianę przepisów, stosowna korekta powinna być przeprowadzona bez zbędnej zwłoki.

Mimo wszystko obecnie istnieje techniczna możliwość uzyskania innego jeszcze dokumentu, który – w razie zamieszczenia w rejestrze przypisku o zagranicznym małżeństwie monoseksualnym – będzie urzędowo informował o jego zawarciu. Choć treści przypisków nie przywołuje się w odpisach aktów

stanu cywilnego, to trzeba wiedzieć, że czyni się to w zaświadczeniu o zamieszczonych lub niezamieszczonych w rejestrze stanu cywilnego danych dotyczących wskazanej osoby. Wydanie takiego zaświadczenia przewiduje art. 44 ust. 1 pkt 2 p.a.s.c. Dokonuje się tego na wniosek zainteresowanego lub innych osób albo organów wskazanych w art. 45 ust. 1 p.a.s.c. Zaświadczenie informuje, jakie akty stanu cywilnego dotyczące danej osoby figurują w rejestrze oraz jakie przypiski (o jakiej treści) zostały zamieszczone przy każdym z tych aktów⁴⁴. Istnieje zatem krajowy dokument urzędowy, w którym może się znaleźć informacja o małżeństwie jednopłciowym zawartym za granicą, przy założeniu wcześniejszego zamieszczenia przypisku. Uzyskanie go nie jest skomplikowane ani kosztowne⁴⁵. Nie może też budzić wątpliwości, że wspomniane zaświadczenie musi być honorowane przez wszystkie krajowe organy i innych uczestników obrotu w Polsce.

5. Podsumowanie

Ocena wyroku C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, nie wypada jednoznacznie. Na pewno na aprobatę zasługuje podkreślenie konieczności uznawania zagranicznych małżeństw jednopłciowych w Polsce. Należy się przy tym zgodzić, że punktem odniesienia dla obowiązku uznania powinna być nie tylko unijna swoboda przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich, lecz także prawo do życia rodzinnego i prywatnego gwarantowane w art. 8 EKPC oraz w art. 7 KPP. Niejasny pozostaje jednak zakres, w jakim następować ma uznanie związków nieznanymi w prawie krajowym. Nie chodzi bowiem, jak się wydaje, o ich pełne zrównanie z małżeństwami heteroseksualnymi zawieranymi na podstawie prawa polskiego. Kwestia ta zasługuje na dokładniejsze zbadanie w ramach osobnego opracowania.

Na krytykę zasługuje natomiast ten element wyroku C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, w ramach którego orzeczono o obligatoryjnej transkrypcji zagranicznych aktów małżeństw jednopłciowych w Polsce. Nakaz transkrypcji został bowiem wyprowadzony z niewłaściwych przesłanek, przy błędnym założeniu, że umiejscowienie jest jedynym sposobem uznania obcego małżeństwa w Polsce. Tymczasem, jak wykazano, transkrypcja nigdy nie oznacza materialnoprawnego uznania jakiejkolwiek relacji prawnej. Co więcej, jak wynika z art. 1138 k.p.c. w związku z art. 3 p.a.s.c., sporządzony w trybie transkrypcji polski akt stanu cywilnego nie jest nawet lepszym dowodem niż źródłowy akt zagraniczny. W dodatku, w obecnym stanie prawnym związek jednopłciowy nieznanym prawu polskiemu może być odnotowany w polskim rejestrze, tyle że w inny sposób niż przez dokonanie transkrypcji. Właściwą drogą jest zamieszczenie odpowiedniego przypisku przy akcie urodzenia. Otwiera się wtedy możliwość uzyskania polskiego dokumentu urzędowego, który potwierdzi zawarcie za granicą jednopłciowego małżeństwa. Dokumentem tym jest zaświadczenie o zamieszczonych lub niezamieszczonych w rejestrze stanu cywilnego danych dotyczących wskazanej osoby (art. 44 ust. 1 pkt 2 p.a.s.c.).

⁴² Więcej na ten temat, M. Wojewoda, *Małżeństwa jednopłciowe...*, s. 151 i n.

⁴³ Zob. uzasadnienie rządowego projektu ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, druk sejm. 2620, VII kadencja Sejmu s. 24, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/A3F2218065524B31C1257D1C003DB428/%24File/2620-uzas.docx> (dostęp 30.12.2025 r.).

⁴⁴ Zob. wzór zaświadczenia określony w załączniku nr 29 do rozporządzenia w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego.

⁴⁵ Opłata skarbową za wydanie zaświadczenia została określona na poziomie 24 zł.

Nie zgadzając się z nakazem transkrypcji sformułowanym specyficznie wobec Polski, za trafne należy uznać pozostałe wywody TS, w ramach których przypomniano, że wybór sposobu uznawania małżeństw zawartych przez obywateli Unii w trakcie korzystania ze swobód unijnych mieści się w marginesie swobody, jakim dysponują w tym zakresie państwa członkowskie, zaś „transkrypcja aktów małżeństwa do rejestru stanu cywilnego tych państw członkowskich stanowi tylko jeden ze sposobów umożliwiających takie uznanie”⁴⁶.

Oczywiste wydaje się, że w przyszłości także w Polsce regulą będzie możliwość umiejscowienia w krajowym rejestrze zagranicznych aktów małżeństw monoseksualnych czy aktów urodzenia dzieci par jedнопłciowych. Zmiana taka musi być jednak odpowiednio przygotowana, tak by nie naruszyć koherencji i wewnętrznej logiki systemu rejestracji stanu cywilnego. Wydawało się, że doskonałą okazję do przeprowadzenia w Polsce odpowiedniej reformy da wprowadzenie do prawa wewnętrznego związków partnerskich, zawieranych także przez osoby tej samej płci. Prace nad właściwą ustawą ciągle jednak trwają i ostateczny kształt regulacji nie jest pewny. Być może zatem, choćby punktową korektę systemu powinien wywołać głosowany wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan. Stowarzyszenie Urzędników Stanu Cywilnego RP, świadome odpowiedzialności, jaka spoczywa na kierownikach USC w związku z coraz liczniejszymi wnioskami o transkrypcję aktów małżeństw jedнопłciowych, wystąpiło do resortu spraw wewnętrznych i administracji z zapytaniem, jaką praktykę należy przyjąć w odniesieniu do tych wniosków po wyroku TS. Na dzień przygotowywania niniejszej publikacji (początek 2026 r.) ministerstwo wciąż nie udzieliło odpowiedzi. Jednak z wypowiedzi prasowych Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wynika, że Polska będzie się stosować do wydanego przez trybunał orzeczenia, tyle że droga do zastosowania odpowiednich rozwiązań prawnych jest dopiero kreślona⁴⁷.

Zdaniem autora, dopóki nie zostaną wprowadzone odpowiednie zmiany normatywne, którym muszą towarzyszyć korekty techniczne w ramach aplikacji „Źródło”, nie powinno się dokonywać umiejscowienia zagranicznych aktów małżeństw jedнопłciowych. Przy obecnym kształcie przepisów prawidłowe przeprowadzenie transkrypcji nie jest bowiem możliwe. Z pewnością nie należy zaś wprowadzać do obrotu krajowych aktów stanu cywilnego zawierających dane niezgodne z rzeczywistością, przykładowo ze wskazaniem mężczyzny jako żony lub kobiety jako męża. Warto natomiast wykorzystać inne, dostępne sposoby odnotowywania w krajowym rejestrze związków nieznanymi prawu polskiemu. W szczególności, na rozpropagowanie zasługuje praktyka zamieszczania przypisków o tych związkach. Pilne wydaje się także dokonanie korekty aplikacji „Źródło”, która pozwoliłaby na wydawanie zaświadczeń o stanie cywilnym, uwzględniających informacje o małżeństwach jedнопłciowych.

⁴⁶ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan, pkt 69.

⁴⁷ Zob. wypowiedź Ministra MSWiA z 22.12.2025 r. cytowaną przez prasę internetową, https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/minister-o-malzenstwach-jednoplciowych-zastosujemy-sie-do-wyroku-tsue/g7t2lm3,79cfc278?utm_source=livebar&utm_campaign=newsy_sg (dostęp: 30.12.2025 r.).

Abstract

dr hab. Michał Wojewoda

Attorney-at-law, member of the Lodz Bar Association
of Attorneys-at-Law, Poland
(ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5997-8148>).

Recognition of Same-Sex Unions and Transcription of Foreign Same-Sex Marriage Certificates – Commentary on the Judgment of the Court of Justice of the European Union of 25 November 2025, C-713/23, Cupriak-Trojan, Trojan

Keywords: same-sex marriage, transcription of a civil status document, international recognition of civil status, public order clause

In the judgment of 22 November 2025, C-713/23, Jakub Cupriak-Trojan, Mateusz Trojan v Wojewoda Mazowiecki (Governor of Masovia Province), the Court of Justice concluded that EU law requires the recognition of same-sex marriages concluded abroad in Poland, not only in the context of the exercise of the right to move and reside freely within the EU territory, but also due to the need to protect private and family life of same-sex couples. Furthermore, the CJEU decided that Poland is obliged to transcribe same-sex marriage certificates in the Polish civil register. The CJEU judgment confirms an urgent need to regulate the status of unions between persons of the same sex in Poland, especially with regard to the appropriate treatment of unions concluded abroad. However, the CJEU's conclusion regarding Poland, that the refusal to transcribe a foreign same-sex marriage certificate infringes EU law, raises some concerns. It was based on an incorrect assumption that the transcription is the only way to recognise such a marriage. Meanwhile, it should be remembered that under the applicable regulations in Poland, certain options already allow the recording of unions that are unknown in Polish law in the national register, in particular by entering relevant annotations in civil status records. The author suggests that these options should be more widely used, pending the introduction of carefully prepared normative changes that will enable the transcription of same-sex marriage certificates. This is because a correct transaction could not be made without such changes.

Bibliografia/References

- Gajda J., *Klauzula porządku publicznego w sprawach z zakresu rejestracji stanu cywilnego*, Warszawa 2024.
- Kamarad E., *Zaświadczenie o stanie cywilnym a małżeństwa i związki partnerskie osób tej samej płci*, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2015/17.
- Kamarad E., *Zawarcie małżeństwa jako zagadnienie prawa rodzinnego, prawa prywatnego międzynarodowego i prawa konsularnego*, Kraków 2019.
- Pilich M., *Mater semper certa est? Kilka uwag o skutkach zagranicznego macierzyństwa zastępczego z perspektywy stosowania klauzuli porządku publicznego*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego Europejskiego i Porównawczego” 2018/16.
- Pilich M., *Opinia prawna w sprawie konstytucyjności ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (druk senacki nr 1111)* [w:] *Opinie prawne o ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2011.

Pilich M., *Związki quasi-malżeńskie w polskim prawie prywatnym międzynarodowym*, „Państwo i Prawo” 2011/2.

Popiołek W. [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018.

Weitz K., *Pojęcie uznania orzeczenia zagranicznego*, „Przegląd Sądowy” 1998/7–8.

Wojewoda M., *Małżeństwa jedнопłciowe i związki partnerskie w polskim Rejestrze Stanu Cywilnego?*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2017/103.

Wojewoda M., *Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka a rejestracja związków jedнопłciowych w Polsce – analiza i postulaty de lege lata*, „Metryka” 2023/1–2.

Wojewoda M., *Transkrypcja aktu urodzenia dziecka, które zostało uznane za granicą*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2017/2.

Wojewoda M., *Transkrypcja zagranicznego dokumentu stanu cywilnego – kilka uwag na temat ewolucji konstrukcji w prawie polskim*, „Metryka” 2016/2.

Wojewoda M. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 20C, *Prawo prywatne międzynarodowe*, red. M. Pazdan, Warszawa 2015.

Wypych P., *Charakter prawny transkrypcji aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2003/1.

REKLAMA



KLASYCZNA POZYCJA Z TEORII PRAWA

Książka stanowi syntezę poglądów Ronalda Dworkina (1931–2013) – filozofa prawa i polityki, krytyka pozytywizmu prawniczego. Zdaniem autora prawo nie jest wyłącznie zbiorem reguł, lecz połączeniem reguł, zasad moralnych i standardów, które stanowią moralnie spójną całość.

Fragment wprowadzenia do książki:

Dworkin ma styl pisanie bliski prawnikowi praktykowi, bo skupia się bardziej na kultywowaniu postawy argumentacyjnej wobec prawa niż na teoretyzowaniu. Nie oznacza to, że proponuje prawnikom postawę wartościującą wobec prawa, tak jak to czynią doktryny prawa natury. Dworkin podkreśla jedynie, że cały wysiłek jurysprudencji powinien być nakierowany na osądzanie (judgment), bo to jest problem, który przenika prawo i jego instytucje. Dla prawnika ważna jest tylko taka refleksja ogólna nad prawem, która pozwala mu dokonać lepszego osądu na podstawie prawa. Zadaniem jurysprudencji, czy wszelkiej ogólnej refleksji nad prawem, jeśli chce być ważna dla prawników, musi stać się proces argumentowania umożliwiający nadanie prawu najlepszego sensu jako swoistej praktyce społecznej.

prof. Marek Zirk-Sadowski

**ZAMÓW KSIĄŻKĘ Z RABATEM 20% W KSIĘGARNI PROFINFO.PL
W FORMULARZU ZAMÓWIENIA WPISZ KOD: WKCZA20**

Cena: 99 zł

Ronald Dworkin

Imperium prawa

Wolters Kluwer